

Gdzie się podziały te cudne wieczory – mój aranż country

Gdzie się podziały te cudne wieczory
I te przepiękne poranki
Com się nachodził wieczór z wieczory
Do mojej lubej kochanki
Com się nachodził wieczór z wieczory
Do mojej lubej kochanki
Ona mi dała koszyczek malin
A ja jej róży na wianek
Ona mi rzekła z całego serca
Tyś mój najmiłszy kochanek
Ona mi rzekła z całego serca
Tyś mój najmiłszy kochanek
Oj żegnaj, żegnaj luba dziewczyno
Bo ja już więcej nie wrócę
Przy pożegnaniu łzy ci popłyną
Jeszcze ci piosnkę zanucę
Przy pożegnaniu łzy ci popłyną
Jeszcze ci piosnkę zanucę

Piosnkę zanucę, jeszcze raz spojrzę
Na twe niebieskie oczęta,
Bo moje serce czuje i szepce
Że pozostaniesz mi wierna
Bo moje serce czuje i szepce
Że pozostaniesz mi wierna
Maszyna gwizdże, sygnał podaje
A mnie już kują w kajdany,
Leśne ptaszęta wdzięcznie śpiewają
Na morzu biją bałwany
Leśne ptaszęta wdzięcznie śpiewają
Na morzu biją bałwany
Wyszła na wzgórze, pod gołe niebo
I tak się w pierś swoją bije
Ach Boże, Boże, skróć życie moje
Niech ja już dłużej nie żyję

Ach Boże, Boże, skróć życie moje
Niech ja już dłużej nie żyję



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych